

Medytacje na Święte Triduum Paschalne
Rok A, B, C

ks. Bronisław Mokrzycki SJ

TO CZYŃCIE!

EUCHARYSTYCZNA MISTAGOGIA
W ROKU LITURGICZNYM

Wydawnictwo WAM
Kraków 2015

SŁOWO WSTĘPNE

1. „Jaśniej szczyt Roku liturgicznego” – Pascha

Gdyby porównać przeżywanie Roku liturgicznego do górskiej wspinaczki, to Święte Triduum Paschalne trzeba by nazwać zdobyciem najwyższego szczytu. Ten plastyczny obraz jest nam niejako podpowiadany w teologiczno-liturgicznym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego opracowanego w ramach posoborowej odnowy. Dokument, omawiając te t r z y d n i, stwierdza w 18. numerze, że „święte Triduum Męki i Zmartwychwstania Pańskiego jaśniej jako szczyt roku liturgicznego”.

a) liturgiczny powrót do źródeł

Ruch liturgiczny, który doprowadził w drugiej połowie XX wieku do oficjalnej i całkowitej odnowy liturgii Kościoła po Soborze Watykańskim II, był powrotem do źródeł biblijnych i patrystycznych. W starożytności zaś Kościół głęboko przeżywał święta paschalne, zwłaszcza pierwsze t r z y d n i Okresu Wielkanocnego. Pod koniec IV w. św. Ambroży pisał o „świętym triduum”, świętych trzech dniach (łac. *triduum*

sácrum); a św. Augustyn, jego uczeń, nazywał te dni „najświętszym triduum ukrzyżowanego, pogrzebanego i wskrzeszonego” Pana (łac. *sacratíssimum tríduum crucifíxi, sepúlti et suscitáti*).

Jak z tych określeń wynika, pierwsze „najświętsze triduum” obejmowało Wielki Piątek – jako pamiątkę męki „ukrzyżowanego” Pana (łac. *crucifíxi*), Wielką Sobotę – upamiętniającą przebywanie Jego umęczonego Ciała „w grobie” (łac. *sepúlti*), a wreszcie Wielką Niedzielę – jako dzień Jego „Zmartwychwstania” (łac. *suscitáti*). Czyli Wielki Czwartek nie wchodził wówczas w skład „najświętszych trzech dni”, chociaż sam św. Augustyn w jednym z listów stwierdza, że w Jego mieście Hipponie odprawiano w Wielki Czwartek wieczorem Mszę św. na pamiątkę jej ustanowienia.

b) rozumienie teologiczne

Ten szczegół historyczny ma również znaczenie teologiczne dla właściwego rozumienia Świętego Triduum – nawet dzisiaj. Akcent wciąż pada na dwie fazy owego misterium: kenoza męki – i wywyższenie w zmartwychwstaniu. Widzimy te dwa akcenty poprzez wieki, również wtedy, kiedy Święte Triduum tworzą już: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wigilia Paschalna (od IX w.). Nie tyle ważna była nazwa dnia, co aspekt Paschy: uniżenie w męce – czy wywyższenie w chwale zmartwychwstania.

Komentarz do Roku liturgicznego w posoborowej księdze *Calendárium Románium* z 1969 roku, przytacza-

jąc słowa św. Augustyna, przypomniane wyżej, podaje bardzo ważne uzasadnienie teologiczne dla Wielkiego Czwartku jako dnia należącego obecnie do paschalnego „szczytu”: „Triduum to będzie mieć początek od wieczornej Mszy Wieczery Pańskiej, bo ona rozpoczyna celebrację błogosławionej męki (łac. *hoc triduum inítium súmet a Míssa Vespertína in Céna Dómini, quáe beátæ Passiόνis celebratiónem ínchoat*). Warto więc zwrócić uwagę na antyfonę na wejście mówiącą o krzyżu, na „zamilknięcie” dzwonów i używanie kołatek, a także na pasyjny element w dekoracji kaplicy czy ołtarza adoracji Najświętszego Sakramentu po wielkoczwartkowej Mszy świętej.

c) znaczenie formacyjne

Nie można tu pominąć milczeniem wielkiej odnowy liturgicznej wprowadzonej w Kościele przez Piusa XII, co „obudziło” jak gdyby na nowo duchową wrażliwość paschalną w duszach wiernych. *Órdo Hebdomadae Sánctæ Instaurátus* (łac.) – „Odnowione Obrzędy Wielkiego Tygodnia” dotyczyły głównie Świętego Triduum oraz pory jego sprawowania. Dekret *Domínicae Resurrectiόνis* (1951 r.) przywracał po wiekach wieczorną lub nocną porę przeżywania Wigilii Paschalnej; a następny dekret (z 1955 r.) wprowadzał w życie zreformowany Wielki Tydzień. Cały Kościół z radością przyjął tę odnowę i mógł docenić wpływ owego „szczytu” Roku liturgicznego na świadomość i życie chrześcijańskie swoich członków.

Poczynając od soborowej Konstytucji o liturgii świętej (por. KL 5) poprzez inne dokumenty Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza posoborowe księgi odnowionej liturgii, dostrzegamy mocny akcent położony na tych trzech dniach świętych, oficjalnie nazywanych odąd **Świętym Triduum Paschalnym** (por. wspomniane wyżej *Calendárium Románum: Trídium Sácrum exínde Trídium paschále vocábitur*). Również Martyrologium rzymskie, ogłaszając dzień Zmartwychwstania Chrystusa, nazywa go „Uroczystością nad uroczystościami i naszą Paschą” (łac. *Sollémnitas sollemnitátum et Páscha nóstrum*). Jest to więc szczyt „święty”, bo „paschalny”, uobecniający mękę Jezusa i Jego zmartwychwstanie! Wydarzenia paschalne w życiu Pana na ziemi, śmierć i zmartwychwstanie, są zatem najważniejsze nie tylko dla Niego i Jego uczniów, ale także dla każdego człowieka i wręcz dla całego stworzenia.

2. Co oznacza termin „Pascha”?

Paschalne misterium i paschalność życia chrześcijańskiego mają pierwsze i bezpośrednie odniesienie do określenia „Pascha”. Termin ten wywodzi się z hebrajskiego *pésah* (aram. *páscha*) – od rdzenia czasownikowego *pasah* – i posiada kilka znaczeń. Najbardziej rozpowszechnione to: skakanie (utykanie; taniec rytualny), a zwłaszcza przechodzenie (stąd łac. *tránsitus* – przejście).

Specjaliści zauważają, że różne tłumaczenia etymologii terminu „Pascha” w literaturze judaistycznej

miały wpływ na rozumienie misterium paschalnego w pierwotnym chrześcijaństwie. Znalazło to wyraz zarówno w pismach Ojców Kościoła, jak i w liturgii. Za Ch. Mohrmann można wyróżnić poczwórny sens nadawany określeniu „Pascha”:

a) przejście anioła śmierci ponad domami Izraelitów (gr. *hypérbasis, hyperbáseis*)

Historyk żydowski Józef Flawiusz (I/II w. po Chr.) w terminie „Pascha” widzi „przejście” anioła niszczyciela przez zatwardziały Egipt; pozabijał on wszystko pierworodne w Egipcie, oszczędzając jedynie domy Izraelitów naznaczone krwią ofiarowanego baranka (por. Wj 12, 11-13. 23-29). *Tej nocy przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej od człowieka aż do bydła i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu – Ja Pan (w. 12). To jest ofiara Paschy na cześć Pana, który w Egipcie ominął domy Izraelitów. Poraził Egipcjan, a domy nasze ocalił (w. 27).*

b) przejście Izraelitów z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej (gr. *diábasis, diabatéria*)

Filon z Aleksandrii (I w. przed Chr./I w. po Chr.) nadaje określeniu „Pascha”- „przejście” inne znaczenie. Widzi w nim „przejście Izraela” z Egiptu do Ziemi Obiecanej; z niewoli do wolności, a więc swego rodzaju „przełom” historyczny w dziejach ludu wybranego (por. Wj 14, 21-30).

Cudowne przejście przez Morze Czerwone, które rozstało się dla przechodzącego ludu Bożego, a zamykając się nad Egipcjanami zniszczyło ich całkowicie, pozostanie na zawsze w pamięci Izraela jako wielkie dzieło Boże związane z Paschą.

c) przejście od namiętności cielesnych do wzniosłości życia duchowego (gr. *metábasis, metánoia*)

Historycznemu wydarzeniu „przejścia” Izraelitów z niewoli do wolności Filon nadaje też sens symboliczny, duchowy. Jego zdaniem „Pascha” oznacza istotną i wewnętrzną przemianę duchową w człowieku, polegającą na „przejściu” od niskich, cielesnych namiętności (symbolem – Egipt i niewola Izraela) – do wzniosłości życia wewnętrznego, duchowego, polegającego na wolności dzieci Bożych (symbolem – Ziemia Obiecana i wolność Izraelitów).

W tym duchu nadal będą interpretować „Paschę” Chrystusa i chrześcijanina niektórzy Ojcowie Kościoła: na Wschodzie przedstawiciele tzw. „szkoły aleksandryjskiej”, a więc przede wszystkim Klemens Aleksandryjski (II/III w.) i Orygenes (II/III w.), na Zachodzie zaś głównie św. Ambroży (IV w.) i św. Augustyn (IV/V w.). „Ten wyraz zaś – pisze Orygenes na temat Paschy – oznacza «przejście», a wierni w myślach swoich, słowach i czynach przechodzą od spraw tego życia do samego Boga i żywo podążają na drodze do Ojczyzny” (*Cóntra Célsum* 8, 22). Podobnie św. Ambroży nazywa „Paschą Pana przejście od na-

miętności do pełnienia cnót” (łac. *Páscha enim Dómini est tránsitus a passió nibus ad exercítia virtútis; De sacrificio Ábel et Cáin, 63*).

W podobnym duchu można też i trzeba odczytywać słowa z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła: *My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci* (1 J 3, 14), a także napomnienia św. Pawła z Listu do Rzymian: *Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom. Nie oddawajcie też członków waszych jako broń nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia* [Rz 6, 12-13a; podkreślenia moje – B. M.].